



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 29 lipca 2016 r.

Pozycja 469

POSTANOWIENIE

z dnia 25 lipca 2016 r.

Sygn. akt Ts 225/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Andrzej Wróbel – przewodniczący

Julia Przyłębska – sprawozdawca

Piotr Tuleja,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 lutego 2016 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej R.C.,

po s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej, wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 26 czerwca 2015 r. (data nadania), R.C. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność art. 459 § 1 i 2 w zw. z art. 41 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U.89.555, ze zm.; dalej: kpk) w zakresie, w jakim uniemożliwia zaskarżenie postanowienia w przedmiocie wyłączenia sędziego z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Postanowieniem z 3 lutego 2016 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu analizowanej skardze konstytucyjnej ze względu na jej liczne uchybienia. Wskazał, że skarżący nie wyjaśnił, w jaki sposób zaskarżone przepisy naruszają jego konstytucyjne prawa i wolności. Podkreślił jednocześnie, że ogólnikowe twierdzenia o niekonstytucyjności kwestionowanych przepisów nie stanowią realizacji obowiązku określonego w art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. (Dz.U.102.643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.). Ponadto uznał argumentację przedstawioną w skardze za oczywiście bezzasadną. Przypomniał w związku z tym, że postanowienie Sądu Najwyższego z kwietnia 2015 r. z uwagi na treść art. 426 § 1 kpk jest niezaskarżalne, zgodnie z ogólną regulacją, że od orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy środek odwoławczy nie przysługuje. Trybunał zwrócił także uwagę, że pełnomocnik skarżącego nie uzupełnił braków formalnych skargi, do czego został wezwany zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego z 31 lipca 2015 r. Podniósł również, że skarżący, kwestionując brak możliwości złożenia zażalenia na postanowienie w przedmiocie wyłączenia sędziego, niewłaściwie określił wzorzec kontroli konstytucyjności zaskarżonej regulacji, jako że prawo do zaskarżania orzeczeń wydanych w I instancji formuluje art. 78 Konstytucji, a nie wskazany przez skarżącego art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Na powyższe postanowienie skarżący wniósł – w ustawowym terminie – zażalenie, w którym zarzucił Trybunałowi, że dopuścił się nieprawidłowości w postępowaniu. W ocenie skarżącego wystarczająco precyzyjnie wskazał sposób naruszenia przysługujących mu konstytucyjnych praw i wolności. Ponadto wytknął Trybunałowi, że ten nie uzasadnił, dlaczego w jego sprawie nie można odstąpić od ogólnej zasady wyrażonej w art. 426 § 1 kpk.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.2016.293; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa o TK z 1997 r. Jednak zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie w postępowaniu przed Trybunałem na etapie wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK z 1997 r. Rozpatrywane zażalenie dotyczy postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, która została wniesiona przed 30 sierpnia 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli, a zatem i do rozpoznania złożonego zażalenia, zastosowanie mają przepisy ustawy o TK z 1997 r.

Zgodnie z art. 36 ust. 4 w zw. z art. 49 ustawy o TK z 1997 r. skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 25 ust. 1 pkt 3 lit. b w zw. z art. 36 ust. 6 i 7 i z art. 49 ustawy o TK z 1997 r.). Bada on w szczególności, czy wydając zaskarżone postanowienie, prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu. Oznacza to, że na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał analizuje przede wszystkim te zarzuty, które mogą podważyć trafność ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W ocenie Trybunału zaskarżone postanowienie jest prawidłowe, a zarzuty podniesione w zażaleniu nie podważają ustaleń w nim przedstawionych i dlatego nie zasługują na uwzględnienie.

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego zażalenie na postanowienie o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej powinno dotyczyć podstaw, na których została oparta ta odmowa, przedmiotem postępowania zażaleniowego jest bowiem ustalenie ich prawidłowości. W związku z powyższym skarżący jest zobligowany do przedstawienia zarzutów względem argumentacji Trybunału wyrażonej w zaskarżonym postanowieniu. Z pewnością niewystarczające jest zatem ponowne zaprezentowanie wywodów zawartych już w skardze konstytucyjnej, bez jakiegokolwiek odniesienia się do stanowiska Trybunału Konstytucyjnego sformułowanego w uzasadnieniu postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Zażalenie jako środek kontroli postanowienia Trybunału musi prowadzić do podważenia prawidłowości poczynionych przez niego ustaleń. W świetle tych konstatacji oczywiste jest, że tak zarzuty, jak i ich uzasadnienie muszą dotyczyć zaskarżonego postanowienia Trybunału, zatem w zażaleniu nie można ograniczać się jedynie do powtórzenia argumentacji ze skargi konstytucyjnej – jak miało to miejsce w analizowanej sprawie. Nieuwzględnienie tego wymogu przez skarżącego uniemożliwia dokonanie kontroli postanowienia Trybunału z 3 lutego 2016 r.

Jedną z podstaw odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej było nienależyte wykazanie przez skarżącego naruszenia przysługujących mu praw i wolności. W zaskarżonym postanowieniu Trybunał przypomniał, że skarżący na podstawie art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK z 1997 r. zobowiązany jest do precyzyjnego określenia sposobu naruszenia

jego praw i wolności zagwarantowanych na poziomie konstytucyjnym. Trybunał wskazał przy tym, że skarżący nie wypełnił tego obowiązku, mimo iż zarządzeniem sędziego TK z 31 lipca 2015 r. został wezwany do uzupełnienia tego braku formalnego. Niewywiązanie się przez skarżącego z tej powinności *de facto* nie pozwala Trybunałowi na jakiegokolwiek ustosunkowanie się do podniesionych w skardze konstytucyjnej zarzutów, czyniąc tym samym jej rozpoznanie niemożliwym. Zasadnie zatem Trybunał uznał w zakwestionowanym postanowieniu, że wobec braku należytego wskazania sposobu naruszenia konstytucyjnych praw i wolności, a także nieuzupełnienia tego braku formalnego – mimo wezwania sędziego Trybunału – analizowanej skardze nie można nadać dalszego biegu. Zażalenie wniesione przez skarżącego w żaden sposób nie podaje w wątpliwość ustaleń poczynionych w tym zakresie przez Trybunał Konstytucyjny, natomiast do pozostałych podstaw odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej skarżący się w nim w żaden sposób nie odniósł.

Złożone przez skarżącego zażalenie nie podważa podstaw odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu, dlatego Trybunał Konstytucyjny, na podstawie art. 49 w zw. z art. 36 ust. 7 ustawy o TK z 1997 r., postanowił jak w sentencji.